

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-04-26 powód – Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

(...)d zastrzega sobie prawo do zakończenia Programu Karta Stałego Klienta w każdym momencie"

zawartego w pkt. 11 wzorca umowy „Regulamin (...) – Sklepy (...)”, którym posługuje się pozwany – J. D. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) J. D.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód podniósł, iż zakwestionowana klauzula powinna zostać uznana za niedozwoloną, gdyż w sposób sprzeczny z prawem dopuszcza możliwość dowolnego zakończenia programu, bez wskazania jakichkolwiek przyczyn oraz zachowania terminów wypowiedzenia.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się umorzenia postępowania.

Pozwany podniósł, iż zmienił treść wzorca umowy, którym się posługuje w obrocie konsumenckim poprzez wykreślenie spornego postanowienia. Tym samym z dniem 2012-05-29 zaniechał stosowania zakwestionowanej w pozwie klauzuli. Wskazał nadto, że powyższe ma zastosowanie zarówno do aktualnych, jak i potencjalnych jego kontrahentów.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany J. D. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. sprzedaży detalicznej prowadzonej w niewyspecjalizowanych sklepach. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin (...) – Sklepy (...)”, zawierającym postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „(...) zastrzega sobie prawo do zakończenia Programu Karta Stałego Klienta w każdym momencie ”.

Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przed 2012-05-03, tj. przed zmianą przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego, zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy kpc obowiązujące w dacie wniesienia pozwu.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Nieistotna procesowo jest okoliczność, że pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczynania i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał faktu, iż on sam opracowuje wzorzec, który następnie przedstawia do akceptacji konsumentowi bez negocjacji. Wynikająca z tego przewaga kontraktowa umożliwia mu bowiem wprowadzenie całkowicie dowolnego zapisu do wzorca umowy, na który konsument nie ma w ogóle wpływu. Dobrym obyczajem jest także dbałość przedsiębiorcy o pewność i jasność stosunku prawnego łączącego go z konsumentem. Tymczasem na skutek stosowania przedmiotowego postanowienia narażony jest on na dyskomfort, poczucie dezinformacji i niepewności, co w relacjach między przedsiębiorcą a konsumentami nie powinno mieć miejsca.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z dnia 2008-10-08, sygn. akt VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wylczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przedmiotowym postanowieniem pozwany zastrzegł sobie możliwość zakończenia Programu Karta Stałego Klienta w dowolnie wybranym przez siebie momencie. Uprawnienie przedsiębiorcy do modyfikacji wzorca (w tym także do zakończenia prowadzonego przez niego programu), a przez to do kształtowania przyszłych stosunków prawnych z konsumentami zasadniczo nie powinno budzić wątpliwości. Także właściwe przepisy Kodeksu cywilnego nie ograniczają go w tym zakresie. Jednakże wymagane jest, aby okoliczności tejsze zmiany były precyzyjnie określone, a przede wszystkim, by wyraźnie wskazano tzw. „okres wypowiedzenia” oraz sposób powiadamiania konsumentów o tym fakcie. W opinii Sądu na tle niniejszej sprawy warunki te nie zostały spełnione.

Zasady prowadzonego przez pozwanego przedsiębiorcę programu lojalnościowego sprawiają, iż jego świadczenie, polegające na udzielaniu bonifikaty w wysokości 5% przy każdorazowo dokonywanych zakupach realizowane jest natychmiastowo. Z tego względu nie można przedsiębiorcy czynić zarzutu, jakoby na skutek stosowania spornego zapisu usiłował uchylić się od wykonania swojego zobowiązania. Niemniej jednak Sąd dostrzega niedozwolony charakter tego zapisu w braku wskazania okoliczności towarzyszących zakończeniu przedmiotowego programu tj. sposobu powiadomienia konsumentów o podjętej przez niego decyzji oraz ustalenia okresu przejściowego – tzw. okresu wypowiedzenia. Pominięcie wyżej wymienionych informacji może spowodować, iż uczestnicy programu dopiero na etapie próby realizacji bonifikaty zostaną o tym powiadomieni. Na dezaprobatę zasługuje postanowienie kreujące sytuację, kiedy nieskrępowana decyzja pozwanego, podjęta w dowolnie wybranym przez niego momencie skutkuje zakończeniem programu lojalnościowego, powodując niestałość i niepewność łączącego kontrahentów stosunku prawnego oraz zmuszając konsumenta do dokonywania uciążliwych ustaleń. Takie zastrzeżenie mogłoby legalizować wprowadzanie do wzorca zapisów niekorzystnie kształtujących sytuację konsumenta. Niewątpliwie charakter zapisu zmieniłby się, gdyby pozwany przewidział okres wypowiedzenia niwelujący efekt zaskoczenia po

stronie konsumentów. Uwzględnienie powyższych okoliczności pozwala na przyjęcie, że zapis ten godzi w dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumentów poprzez niedoinformowanie i zmuszanie do uciążliwych ustaleń.

W opinii Sądu sporne postanowienie wypełnia nadto hipotezę art. 385[3] pkt 15 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności zastrzegają dla kontrahenta konsumenta uprawnienie wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieoznaczony, bez wskazania ważnych przyczyn i stosowanego terminu wypowiedzenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSO Anna Iwaszko